

INFORMACJA

NR 42

5.X.88

Komisji Interwencji i Praworzędności

Nr. 42

W kopalniach Śląska po strajkach

Wg posiadanych przez nas informacji na dzień 27.IX było:

112 zwolnionych z pracy górników	3 kolegia
44 dochodzenia prokuratorskie	33 powołań do wojska
40 degradacji finansowych	6 decyzji o eksmisji z mieszkań

Trwa wypłata rekompensat uczestnikom strajków na Śląsku - po 3 tys. za każdy dzień strajku. Wyrzuceni z pracy otrzymują zasiłek w wysokości 3000 zł. za dzień roboczy plus dodatek rodzinny. Do 27.IX br Komisja Interwencji i Praworzędności wypłaciła łącznie 50.221.766 zł. W poszczególnych kopalniach i zakładach wypłacono:

1. Borynia	2.138.000	9. ZMP	5.155.000
2. Moszczenica	2.100.000	10. Lenin	1.800.000
3. Marcel	595.000	11. Andalusja	8.189.900
4. 1 Maja	7.330.000	12. ZRG Jastrzębie	323.000
5. Manifest Lipcowy	10.200.000	13. ZRG Rybnik	21.000
6. Moreiniek	2.600.000	14. ZRG Katowice	21.000
7. Jastrzębie	106.866	15. Przedś.Montażu Urządzeń Górnicych, Katowice	42.000
8. XXX-lecie PRL	9.600.000		

W kopalni Krupiński trwa sprawdzanie list.

Pieniądze w zasadzie wypłacane są w zakładach pracy. Jednak w kopalni 1 Maja dyrekcja nie zgodziła się na wypłaty w zakładzie. Komitet Załóżycielski wypłacał więc przed bramą kopalni z samochodu, na którego przedniej szybie był napis: "tu płaci związek, który nie istnieje". Przy okazji wydawano deklaracje członkowskie i prasę związkową. Zainteresowanie było b. duże, zebrał się tłum ludzi.

27.IX podczas wypłacania w kopalni Moszczenica rekompensat uczestnikom strajku nie wpuszczono na teren kopalni przewodniczącego Kom.Strajkowego Mariana NOWAKA i Ryssarda KRAUZE. Obaj są wśród zwolnionych za strajk. Wobec M.Nowaka umorzono warunkowo na 1,5 roku postępowanie prokuratorskie, nakazując mu wpłacić na Centrum Zdrowia Dziecka 40 tys.zł. Prokurator Graywa tak uzasadnia swą decyzję: "Zebrane dowody ... potwierdziły fakt popełnienia przez Mariana Nowaka sarrucanego mu czynu. Podejmował on bowiem decyzje świadczące o jego kierowniczej roli w nielegalnym strajku. Przesłuchany w charakterze oskarżonego wprawdzie nie przysnął się i skorsystał z prawa odmowy wyjaśnień, to jednak popełnienie sarrucanego mu czynu nie budzi wątpliwości. Strajk miał spokojny przebieg bez aktów przemocy i grózb wobec świadczących pracę i dobrowolnie odstępujących od akcji strajkowej pracowników. Niewątpliwy wpływ na taki przebieg strajku miał podejrzany Marian Nowak. W związku z tym należałoby uznać, że stopień szkodliwości sarrucanego mu czynu nie jest znaczny. Nie był karany, a w miejscu pracy i zamieszkania na dobrą opinię. Te okoliczności pozwalają na uzasadnione przypuszczenie, że po warunkowym umorzeniu postępowania nie popełni podobnego czynu i będzie przestrzegał porządku prawnego. Popełnienie sarrucanego przestępstwa uzasadnia nałożenie na podejzranego obowiązku świadczenia na cel społeczny, którego wysokość uzasadnia stosunkowo dobra sytuacja materialna podejzranego".

W Sądzie Pracy w Jastrzębiu odroczono sprawę o przywrócenie do pracy górników z kop. Moszczenica, a 28.IX górnicy ci otrzymali pismem zgodę na pełnowne przyjęcie do pracy, a nie przywrócenia. Traktowani byłiby jako nowo przyjęci, a więc utraciliby wypracowane przez lata uprawnienia finansowe, jak wysługa lat, 14 pensja itp.

Wkraczamy w erę psychuszek - kontynuacja z nr 40

- 28.IX. Józef GABUSZKO, przewodniczący Komitetu Strajkowego w kop. Krupnia już po raz drugi był poddany badaniom psychiatrycznym /poszedł dobrowolnie w szpitalu dla psychicznie i nerwowo chorych w Rybniku. Badanie przeprowadzili lekarze Gniaśewski i Hensel, podłączając go do jakiejś aparatury, trwało pół godziny. Po wyjściu lekarzy do gabinetu weszło dwóch mężczyzn ubranych w białe fartuchy, prawdopodobnie byli to funkcjonariusze SB, ponieważ zaczęło się przesłuchanie, które trwało kilka godzin. Przez cały czas zadawali pytania dotyczące strajku, np. kto rozprowadzał warty porządkowej służby strajkowej? Józef Gabuszeko po raz kolejny odmówił udzielania jakichkolwiek wyjaśnień.

- Jan CZERWIŃSKI, lat 40, żonaty, dwoje dzieci, pracownik Zakładu Rpbót Górniczych w Rybniku, brał udział w strajku w kop. ZMP przez cały czas jego trwania, tj. od 19 do 25 sierpnia. 2.IX dyscyplinarnie zwolniony z pracy za udział w strajku /art.52 §1.1 kp./ 9 IX przyjęty do pracy bez formalnego dokumentu. Dwukrotnie wzywany do Prokuratury Rejonowej w związku z udziałem w strajku.

Dn. 12.IX w imieniu 13 osobowego Kom.Zależycielskiego złożył w sądzie w Katowicach wniosek o rejestrację NSZZ "S" pracowników ZRG w Rybniku. Po tym fakcie prokurator Jerzy Hop skierował go na przymusowe badania psychiatryczne w szpitalu dla psychicznie i nerwowo chorych w Rybniku, wyznaczając do przeprowadzenia badań lekarzy Gniaśewskiego i Hensla. J.Czerwiński złożył w Prokuraturze Rejonowej w Rybniku oświadczenie, że będąc zdrowym psychicznie traktuje postępowanie prokuratora wobec niego jako dotkliwą represję oraz próbę poniżenia jego godności i nie zgadza się na jakiegokolwiek badanie. Zasiadał wglądu w akta sprawy. Prokurator odmówił, tłumacząc, że akta znajdują się w Prokuraturze Woj. w Katowicach. Dyrektor zakładu udzielił J.Czerwińskiemu nagany za to, że mając na markowni zablokowany znaczek podjął pracę. Następnie próbowano skierować go do pracy przy czyszczeniu ścieków - odmówił, żądając pisemnego skierowania. Sprawa nie miała dalszych konsekwencji. 26.IX w dziale zatrudnienia wręczono J.Czerwińskiemu wezwanie do prokuratury w Rybniku na 29 września. Wezwania dostali również osłonkowie Kom.Zależycielskiego Jerzy HALASA i Edward NICHALIK. Obaj nie uczestniczyli w strajku.

Sąd Wojewódzki w Katowicach 23.IX znacząco wydał postanowienie odmawiające rejestracji NSZZ "S" pracowników ZRG w Rybniku.

W Stalowej Woli

Dwaj osłonkowi działacze Solidarności i przywódcy strajków w Hucie Stalowa Wola, Wiesław TURASZ i Wiesław WÓJTAS, dyscyplinarnie zwolnieni z pracy 25. IV br w czasie akcji strajkowej, zostali pod naciskiem załogi przywróceniu do pracy w podległym dyrekcji Huty przedsiębiorstwie remontowym /Nr 28,31, 36 i 37 INF./ Po dwumiesięcznej "kwarentannie" nieeli powrócić do Huty na dawne stanowiska. Po zakończeniu na apel Wałęsy strajku sierpniowego dyrekcja wycofała się jednak z poprzednich gwarancji i wręczyła obu działaczom pisma o identycznej treści: "W nawiązaniu do naszego pisma z dn.9.08.88 znak AG/944/88, wyjaśniamy, iż deklaracja nasza dotycząca ewentualnego przyjęcia obywatela do pracy w Hucie Stalowa Wola po przespracowaniu 2 m-cy w Zakł. Bud-Remontowym Z.S.B.M. stała się nieaktualna z uwagi na nie przestrzeganie dyscypliny pracy w IRB ZSM tj. nieobecności nieusprawiedliwionej w dniach 22.08.88 do 1.09.88 a także nielegalne wejście na teren Huty Stalowa Wola, która posiada status Przedsiębiorstwa Przemysłu Obronnego i czynne uczestnictwo w nielegalnym strajku od dnia 22.08.88 do 1.09.88. W świetle powyższego informujemy, iż nie jest możliwe ponowne przyjęcie Obywatela do pracy w Hucie Stalowa Wola". Podpisali s-on dyrektora d/s pracowników int. Mirosław Gzarnecki.

29.IX do RUSW w Stalowej Woli po raz trzeci została wezwana na przesłuchanie w związku ze śmiercią funkcyj. SB Turbakiewicza Elżbieta TYBUREK /nr 39-41 INF./. Była to konfrontacja z funkcjonariuszem straży przemysłowej z Huty. W czasie przesłuchania podjęsiono jej urzędzenie swane wykrywaniem kłamstw.

Po przesłuchaniu kazano jej napisać oświadczenie, że wyraziła zgodę na przesłuchanie z użyciem tego aparatu. Przebywała w komendzie od 8,30 do 17.00.

Na sądowych wokandach

26 września w Sądzie Rej. we Wrocławiu odbyła się kolejna rozprawa przeciwko J. Piniorowi i innym /Nr 41 INF./ Prokurator zażądał dla Józefa PINIORA i Czesława BOROWCZYKA kar po 18 m-cy więzienia, dla Jolanty SKIBY 1 rok w zawieszeniu i Aleksandry SARATY 15 m-cy w zawieszeniu na 4 lata, ponadto od wszystkich po 10 tys. zł. na POK. Na sali sądowej został ukarany za saktóznie porsądku 3-na dniami aresztu Piotr IKONOWICZ. Wpuszczono tylko najbliższą rodzinę, grupa osób przybyłych na rozprawę pozostała na korytarzu. Były dwa transparenty: "Komuniści uwolnić socjalistów" i "Uwolnić obrońców robotników". Z grupy tej zostali zatrzymani Artur KOSZYKOWSKI, Jerzy BOGUSZEWSKI, Mirek BOROWCZYK /syn Czesława/, Cezary MIRZEJEWSKI oraz Ryszard BOCIAN. Ostatnia już rozprawa przed tym Sądem odbyła się 29 września. "Zos zabierali obrońcy. Wyrok zostanie ogłoszony 6 października. I tym razem przed salą rozpraw zatrzymano 5 osób, są to: Iwona TYSZKIEWICZ, Mirosław BOROWCZYK, Rafał KAZIMIERCZAK, Robert MAJKA i Jacek SUCHOROWSKI /patrz "Kolegia we Wrocławiu"/

29.IX br przed Sądem Rej. w Łodzi toczyła się w dalszym ciągu rozpoczęta 20.IX sprawa karna przeciwko Romanowi KOPYCKIEMU, Marianowi KUKIELE i Michałowi PAŁKOWSKIEMU, oskarżonym z art. 234 §1 kk o czynną napaść w dn. 3.V.88 na funkcjonariuszy MO /Nr 41 INF./, tym razem podajemy brzmienie nazwisk i imion wg. aktu oskarżenia/.

R.Kopycki /lat 53, mechanik samochodowy/ miał uderzyć zomowca parasolem, kopnąć innego i rzucić kamieniem. Oto jednośny fragment aktu oskarżenia autorskiego prok. Urszuli Kinasiewicz: "Z zeznań funkcyj. Jacka Wojciechowskiego wynika, iż Roman Kopycki dokonał na nim czynnej napaści w ten sposób, że uderzył go w prawą rękę parasolką. Nastąpiło to w chwili gdy J.Wojciechowski chciał dokonać zatrzymania innego agresywnie zachowującego się mężczyzny. Uderzenie uniemożliwiło J.Wojciechowskiemu zatrzymanie tego mężczyzny. R.Kopycki dokonał także czynnej napaści na innego funkcjonariusza, a mianowicie Roberta Kuźmę. Z zeznań R.Kuźmy wynika, iż Roman Kopycki kopnął go w lewą nogę w okolicę kości piszcosolewej używając przy tym pod jego adresem słów powszechnie uznanych za obelżywe. Robert Kuźma chciał zatrzymać Romana Kopyckiego, lecz uniemożliwiły mu to inne osoby z tłumu..." Dwa pozostałe oskarżenia, M.Kukiela /lat 19, pickars/ i M.Pałkowski /lat 25, stud. Uniw. Łódzkiego/ mieli rzucić kamieniami, jednak akt oskarżenia stwierdza, że rzuconymi przez nich kamieniami żaden z funkcjonariuszy nie został trafiony. Podczas rozprawy przesłuchiowano świadków obrony i oskarżenia. Ci ostatni teraz mniej byli pewni winy oskarżonych. Ponieważ nie stawili się - mimo odebrania wezwań - 4-ej świadkowie, sąd ukarał ich grzywnami po 3 tys.zł. i odroczył sprawę do 18.X.br.

O zajściach 3 maja wieczorem przed kościołem oo.Jesuitów w Łodzi sporządził dokładną relację ks. Stefan Miecznikowski. Oto jej obszernie fragmenty: "Msza św. odbyła się w spokoju, ale widać było, że oddziały milicyjne /były to już kordony pod dowództwem oficerów/ szykują się do akcji. Przed wyjściem z kościoła uczestników Mszy św. wezwałem jako celebrans do spokojnego wyjścia z terenu kościoła pojedynczo lub w małych grupkach. Niestety, milicja zatarasowała wszystkie wyjścia uliczne od kościoła /ul. Roosevelta i ul. Sienkiewicza po obu stronach/, a pojedynczych przechodniów usiłujących opuścić plac kościelny wyłapywała, legitymowała i rozpoczęła bicie. Tłum zgromadzony przed placem kościelnym - sprowokowany tymi incydentami - zaczął reagować okrzykami protestu. Wtedy kordony milicyjne napierały na rzeszę i pojedynczych mężczyzn wyciągali z tłumu, bili i wlekli do wozów milicyjnych. Podjąłem rozmowę z kapitanem milicji, domagając się otwarcia kordonów dla spokojnego przejścia rzeszy uczestników nabożeństwa do domów. Bez skutku. Próbowałem bronić wyłapywanych i bitych. Darownie. Wśród słapanych i pobitych były też kobiety i młodzież, a także jeden z ojców naszego domu, Bogu

duche winny, który wracał z miasta w ubraniu cywilnym. Gdy pochwyceno go i zaczęto okładać pałkami, protestował oświadczając, że jest księdzem wracającym do domu. Znalazł się z innymi /w liczbie ok. 10/ na komendzie MO ... Wrócił do domu zakonnego ok. godz. 23,30 pobity, z podartą marynarką. Przebieg wydarzeń miał ewidentnie charakter prowokacji ze strony milicji. Wierni całkowicie spokojni w kościele i na dziedzińcu, nie dali powodu do uderzenia na nich ze strony oddziałów MO ..."

Nalot na NZS

24.IX w Warszawie milicja wtargnęła do domu Tomasa ZIEMIŃSKIEGO, gdzie odbywało się krajowe spotkanie działaczy NZS. Zatrzymano 18 studentów. Oto ich nazwiska:

- | | |
|---------------------------------------|----------------------------------|
| 1. Eryk MULLER, Warszawa | 10. Andrzej BEREDA, Lublin |
| 2. Robert PASTRYK, Warszawa | 11. Rafał MYSZKOWSKI, Toruń |
| 3. Tomasz ZIEMIŃSKI, Warszawa | 12. Adam ZADWORY, Szesczin |
| 4. Jacek ZIEMIŃSKI /uczeń lic./, W-wa | 13. Andrzej JEGLIŃSKA, Poznań |
| 5. Mariusz KAMIŃSKI, Warszawa | 14. Roman SZYMANDA, Poznań |
| 6. Robert BITNER, Warszawa | 15. Andrzej JASIONOWSKI, Łódź |
| 7. Joanna KLUZIK, Warszawa | 16. Andrzej SOSNOWSKI, Gdańsk |
| 8. Anita GARGAS, Warszawa | 17. Przemysław GOSIEWSKI, Gdańsk |
| 9. Jan SZCZERBA, Warszawa | 18. Wojciech KWIDZIŃSKI, Gdańsk |

Zatrzymanych zwolniono 26.IX. Pierwsi zwolnieni przeszli w grupie ok. 50 osób z 8-metrowym transparentem "Uwolnić władze NZS" z Uniwersytetu przez Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat, koło KC i rozeszli się przy DT "Smyk".

26.IX kolegium wymierzyło Tomaszowi ZIEMIŃSKIEMU grzywnę 40 tys. zł. za zorganizowanie nielegalnego zebrania, a Janowi SZCZERBIE 30 tys. za posiadanie znaczków pocztowych.

Kolegia we Wrocławiu

28.IX kolegium skazało Ryszarda BOCIANA, zatrzymanego 26.IX podczas rozprawy przeciw J. Piniorowi w sądzie wrocławskim, na 61,5 tys. zł. grzywny /łącznie z nawiaską/.

30.IX na grzywny skazani zostali zatrzymani w sądzie 29.IX: Iwona TYŚKIEWICZ - 31.500 zł., Rafał KAZIMIERCZAK - 26.500, Robert MAJKA - 16.500, Jacek SUCHOROWSKI - 21.500 zł. Syn oskarżonego Mirek BOROWCZYK dostał ustną nagrodę i ma zapłacić 1.500 zł. kosztów. /patrz "Na sądowych wokandach"/.

Praworządni milicjanci

25 IX odbywało się w prywatnym mieszkaniu w Gdańsku odbywało się spotkanie przedstawicieli 15 zakładów pracy. Wkroczyła milicja w towarzystwie pani z Urzędu Miejskiego domagając się rozwiązania zebrania. Zgromadzeni (19 osób) natężyli nakaz prokuratorski. Funkcjonariusz pojechał do prokuratora, ale nakazu nie uzyskał. Milicja opuściła więc mieszkanie, a zebranie trwało nadal.

Potwierdzenie wpłat

Prac. IBIB PAN - 30.000 i 10 USD; Inst. Fizyki PAN - 50.000; p. Jadzia - 5.000; Miuro Solidarności w Brukseli - 100.000 USD; Prac. Inst. Mot. - 15.100; Teresa Ujazdowska z Londynu - 20 funtów szt.; SPBC - 50.000; Marek Bieziński - 17 USD; Ilona Cholewińska - 100.000; Rodzina Lipińskich z USA - 100 USD; Białystek - 126.800; Wyd. Szkolne i Pedagogiczne w W-wie - 15.000; Emeryt - 10.000; Bogdan - 120.000.

Wszystkim serdecznie dziękujemy w imieniu represjonowanych!